

JEZUS UJAWNIA SKRYTE ZAMYŚLY SERC

Symeon prorokował, mówiąc: „*On ustanowi normy, które wielu ludzi będzie atakować. W ten sposób ujawnione zostaną skryte zamysły ich serc*” (Łk 2:34-35 - parafraza J.B.Phillips)

Ludzie którzy krytykowali lub atakowali Jezusa za głoszenie wysokich standardów świętości, nie zdawali sobie nawet sprawy, że ich czyny i słowa odsłaniają tak na prawdę wewnętrzny stan ich serc. Te sytuacje nie wydarzyłyby się, gdyby Jezus nie pojawił się w ich gronie. Gdy pewnego razu Jezus nauczał w synagodze w Kafarnaum, wtedy zaczął krzyczeć pewien człowiek opętany przez demona. Przez wszystkie lata, gdy nauczali tam faryzeusze, ten demon cicho siedział i był spokojny, ale gdy zaczął tam nauczać Jezus, to został odkryty duchowy stan tego człowieka (Mk 1:21-27). Ilekroć wchodził tam Jezus, to zawsze odsłaniał wewnętrzny stan tych ludzi. Przełożeni tej synagogi też uchodzili za świętych w oczach ludzi. Jednak gdy zjawił się między nimi Jezus, wtedy ich zwodnicza powierzchowność zniknęła i okazali się zwykłymi obłudnikami i oszustami.

Gdy pewnego razu Jezus znalazł się pośród faryzeuszy, którzy chcieli ukamienować kobietę przyłapaną na cudzołóstwie, to też obnażył wewnętrzne postawy ich serc (J 8:3-11). Oni chcieli znaleźć jakiś powód, aby móc oskarżyć Jezusa (J 8:6). Jezus powiedział im że ten z nich, który jest bez grzechu nich rzuci w nią pierwszy kamień. Tu też został obnażony wewnętrzny stan ich serc - dlatego wszyscy musieli odejść, „*począwszy od przełożonych*”, ponieważ przełożeni faryzeusze są zawsze największymi obłudnikami !!!

Gdy Jezus znalazł się pomiędzy nimi, to Bóg użył nawet grzesznej kobiety, aby ukazać ich nikczemność. Dlatego jeśli nie zważasz na słowa Jezusa, który mówi dzisiaj do naszych serc: „*Nie oceniał innych i niech ten, kto jest bez grzechu pierwszy rzuci kamieniem*”, to też finalnie możesz skończyć w tłumie faryzeuszków i zostać odłączony od Jezusa na zawsze. Najlepiej wszelki osąd pozostawić Bogu, gdyż tylko On jest sędzią sprawiedliwym.

Piłat uchodził za wszechpotężnego władcę, który nikogo się nie bał i nie dbał o to, co pomyślą o nim ludzie. Gdy jednak stanął przed nim Jezus i zaczął z nim rozmawiać, wtedy został natychmiast obnażony i wyszło kim jest w rzeczywistości. Chociaż Piłat wiedział, że Jezus jest niewinny, to oddał go w ręce ludu, aby sami Go ukrzyżowali. Okazał się tchórzem, który się ich wystraszył, gdyż chciał mieć dobrą opinię.

W tych kilku przypadkach widzimy, że bunt ludzi wobec Jezusa, powodował obnażenie rzeczywistego stanu ich serc - wypełniając tym samym powyższe proroctwo Symeona. Jeśli jesteś dzisiaj Ciałem Chrystusa, to jako Ciało Chrystusa masz pełnić taką samą służbę, jaką Jezus pełnił we własnym ciele.

Gdy cielesni chrześcijanie krytykują Cię dzisiaj za głoszenie tak samo wysokich standardów świętości, jakie głosił Jezus, to nie zdają sobie nawet sprawy, że tak naprawdę obnażają własną cielesność. Jednak ta sytuacja nie wydarzy się, do póki nie staniesz pośród nich, głosząc wysokie standardy Nowego Przymierza.

Podam przykład: Nauczamy, że Jezus i apostołowie są dla nas przykładami w sprawach finansowych. Oni mieli Boską godność, dlatego nigdy nikogo nie prosili o pieniądze na własne potrzeby, ani nie domagali się pieniędzy za swoje posługi. Pytali tylko, kto z wierzących jest biedny i potrzebuje pomocy”.

Cielesni pastorzy lub kaznodzieje natychmiast zakwestionują ten standard i przytoczą ze Starego Testamentu przykład lewitów. A więc zostaną wtedy ujawnione skryte zamysły ich serc, takie jak: (1) Ignorowanie standardów Nowego Przymierza w sprawach finansowych; (2) Niewiara, że Bóg może ich zaopatrzyć; (3) Ignorowanie faktu, że Stare Przymierze przeminęło i teraz Jezus i apostołowie są naszymi przykładami, a nie lewici (Hebr 8:7 -13; 12:1-2; 1Kor 11:1; Fil 3:17). To tylko jeden z przykładów, których jest znacznie więcej.

Nie powinniśmy być zaskoczeni, jeśli przywódcy religijni i kaznodzieje będą się także nam sprzeciwiać - tak samo, jak Jezusowi - gdy pełnimy dzisiaj taką samą służbę, jaką Jezus pełnił 20 wieków temu. Skutek też będzie taki sam. Bóg użyje sprzeciwów tych ludzi, aby obnażyć cielesność ich serc. Czasem Bóg dopuszcza nawet cierpienia swojego ludu, aby obnażyć stan serc innych ludzi.

Gdy Jezus cierpiał na krzyżu, wtedy zostały ujawnione myśli bardzo wielu ludzi. Wyśmiewali Go przechodnie, ujawniając tym samym związaną swoich serc. Z drugiej strony, została też ujawniona szczerość serca pewnego rzymskiego żołnierza, który oświadczył, że Jezus na prawdę był Synem Bożym. Ujawniony został stan serca jednego ze złoczyńców - który poszedł do piekła - podczas gdy z serca drugiego złoczyńcy - który poszedł do raju - ukazało prawdziwą skruchę.

W Ewangelii Marka 3:2 czytamy, że gdy pewnego dnia Jezus wszedł do synagogi, to Jego przeciwnicy „*uważnie Go obserwowali*”, aby znaleźć jakikolwiek powód do krytyki. Współcześni faryzeusze też bardzo dokładnie przyglądają się życiu prawdziwych chrześcijan, aby znaleźć w nim jakikolwiek powód do krytyki.

Im bardziej jesteś na kogoś zły lub o kogoś zazdrosny, to prawdopodobnie będziesz obserwować jego życie, aby znaleźć w nim jakąś winę. W ich życiu, domu lub rodzinie rzeczywiście można znaleźć jakieś banalne błędy - jak u wszystkich ludzi - ale pamiętaj, że Bóg często używa tych błahych powodów do obnażenia nieprawości tych, którzy chcą ich osądzić.

Pan mówi: „*Wśród moich ludzi są nikczemne osoby, które rozstawiają sieci i zastawiają zgubne sidła niczym ptaszynki, aby niszczyć innych ludzi. Ich domy są pełne spisków Czy mam beczynnienie siedzieć i nic nie robić, jakby się nic nie działo?*” (Jer 5:26-29 - Living Bible).

W pewnym momencie, faryzeusze „*zaczęli zasypywać Jezusa szeregiem pytań, starając się go złapać na jakimś słowie, za które mogliby Go aresztować*” (Łk 11:54). Przy innej okazji „*przyszli do niego przywódcy religijni, starając się pochwycić Go w mowie*” (Mk 12:13).

Potomkowie tych faryzeuszy, są wszechobecni także dzisiaj i też uważnie przyglądają się Bożym sługom lub zasypują ich pytaniami, aby ich na czymś przyłapać. Dlatego dzisiaj też musimy być „*roztropni jak węże*” i poruszać się pomiędzy nimi „*niczym jagnięta pomiędzy wilkami*” (Mat 10:16).

Jednym z najszybszych sposobów stania się wybitnym faryzeuszem jest „*skrupulatne przyglądanie się innym*”. Jeśli chcesz się uchronić od bycia faryzeuszem, to raz na zawsze skończ z tym zwyczajem, gdyż to nigdy nie jest czynione w dobrej intencji, aby pomóc ludziom, lecz w celu dopatrzania się uchybień w drugim człowieku.

Miłosierdzie jest doskonałym antidotum na faryzeizm. Więc naucz się być miłosierny dla innych, tak jak Bóg jest miłosierny dla Ciebie. Gdy Jezus chodził po ziemi, to Boża miłość, miłosierdzie i dobroć przejawiały się w całym Jego życiu. Dziś też możemy być wypełnieni Duchem Chrystusowym, aby w naszym życiu mogła się przejawiać ta sama miłość, łaska i dobroć i wypełnić obietnicę z Listu do Rzymian 5:5. Amen.

Zac Poonen

The Secret Thoughts of Hearts Revealed / 18.02.2018